

Park w Fredrowie.

Najważniejszym czynnikiem, stanowiącym o pięknie krajobrazu, jest bezwzględnie roślinność drzewiasta. Niezależnie od tego czy występuje ona jako las, park lub luźne grupy drzew i krzewów na łąkach, polach i przy drogach, zawsze nadaje swymi kształtami i zmiennością barw w różnych porach roku charakter wybitny dla danej miejscowości, rzadko kiedy powtarzający się i pełen uroku. Okolice pozbawione roślinności drzewiastej cechuje stale smutek i monotonja, a choć częstokroć i one są w swym rodzaju malownicze jak naprzykład niezmierzone obszary morza, to jednak po kilkunastudniowej podróży morskiej z prawdziwą radością witamy zieleni drzew i krzewów.

Piękno drzew występuje szczególnie wyraziście, jeśli zostaną one w bardzo licznych gatunkach i odmianach na jakimś terenie w postaci parku umiejętnie rozmieszczone.

Od najdawniejszych czasów człowiek, mając zresztą i inne praktyczne względy na celu, osiedle swoje urządzał wśród lasów, a o ile zmuszony był budować się dalej od zbiorowisk drzew, to wówczas zasadzał je dookoła swej siedziby. Umiłowanie roślin przez człowieka jest w pewnej mierze cechą wrodzoną, przejawiającą się u każdego pragnieniem posiadania w swem osiedlu choćby jednego drzewa, a nawet bezrolni mieszkańcy wsi lub miast, bez względu na narodowość, starają się hodować rośliny w wazonach, byle je tylko mieć za towarzyszy życia. W zależności od ilości posiadanego gruntu i stopnia zamieszkałości, zamiłowanie do otaczania siedliska ludzkiego drzewami wyrażało się tworzeniem całych zbiorowisk w postaci parku, mniej lub więcej z malowniczo rozmieszczonymi drzewami i krzewami, przy zastosowaniu różnorodności gatunków i odmian, zarówno swojskich krajowych jak i obcych, sprowadzanych nieraz z wielkimi kosztami i trudnościami.

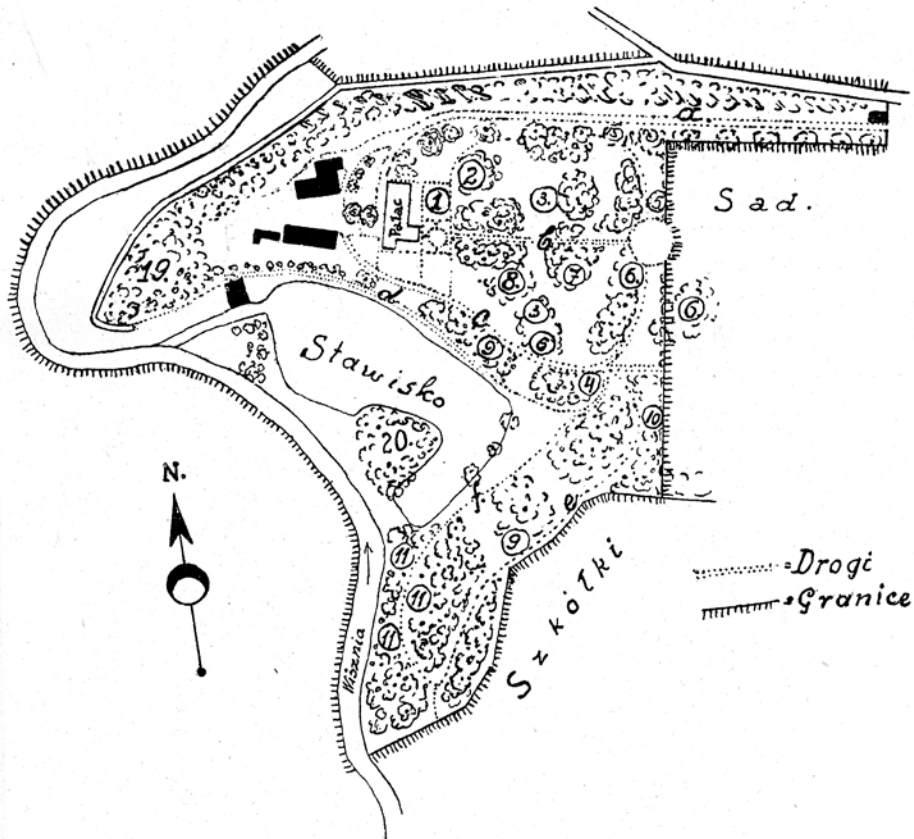
Tworzenie parków, będących już pewnego rodzaju dziełami sztuki, przejawiało się przedewszystkiem u tych narodów, które odznaczały

się wysoką kulturą, a więc jeśli weźmiemy czasy nowożytne: we Włoszech, Holandji, Francji, Anglji, Niemczech i t. d. Nie mniej jednak i w Polsce, szczególnie w ostatnich trzech stuleciach, powstawały przy siedzibach magnackich bardzo liczne, a często i piękne parki. Za przykładem magnatów szli i mniejsi z braci szlachty, tembardziej, że mieli przykłady ludzi najwyżej postawionych jak n. p. król Jan Sobieski, który bodaj czy nie najbardziej decydujący wpływ wywarł w tym kierunku w Polsce, zakładając we wszystkich swych posiadłościach wspaniałe parki i wysadzając całe aleje drzew przy drogach. Niestety objaw ten należy już zaliczać do przeszłości. Wiele zaś parków, jakie w Polsce istniały, zniosła w ogromnej mierze wojna, a resztę kończy bezrozumna i bezplanowa parcelacja. To też chcąc ratować resztki, lub też pozostawić tylko pewne wiadomości jako wspomnienia historyczne, należałoby jak najprędzej przystąpić do zinwentaryzowania i opisania jeszcze istniejących parków polskich. Młode Polskie Towarzystwo Dendrologiczne we Lwowie ma pod tym względem bardzo ważne i pilne zadanie. Jako zapoczątkowanie w tym kierunku pragnę opisać stary park w Fredrowie obok Rudek (woj. Lwowski).

Fredrów, (do roku 1920 jako obszar dworski Beńkowa Wisznia) leży w odległości 2 *km* na południowy-zachód od miasteczka powiatowego Rudki w pobliżu gościńca Lwów-Sambor. Miejscowość ta wraz z innemi folwarkami tworzyła dawniej klucz Rudecki, który należał prawie przez sto lat do rodu Fredrów. Tu mieszkali rodzice wielkiego polskiego komedjopisarza Aleksandra hr. Fredry, tu po powrocie z wojen napoleońskich żył i on sam, a następnie jego syn i wnuk. W roku 1919 majątek ten w drodze kupna został nabyty przez Towarzystwo Gospodarskie Wschodniej Małopolski z przeznaczeniem na urządzenie zakładów ogrodnich, które mają drogą nauczania, dostarczania drzewek, prowadzenia doświadczeń i t. p. — podnosić kulturę ogrodową w tej części Polski. Zakłady te założone wiosną 1920 posiadają już obecnie duże, bo około 35 *ha* szkółki drzew owocowych, plantację owoców, a prócz tego prowadzą pod opieką Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego praktyczny Kurs ogrodnictwa.

Siedziba Aleksandra hr. Fredry jest otoczona starym parkiem, o którym sam komedjopisarz mówi w swych wspomnieniach „matka moja sadziła i pielęgnowała, bo w tym była zamilowana“. Nie ma on cech jakiegokolwiek stylu, gdyż nie zakładał go żaden sławny planista obcy, nie jest też zbyt duży, ani nie posiada żadnych rzadkich drzew obcych. Jestto sobie po prostu dookoła domu na malowniczo poszarpanych erozją, stromych nieraz zboczach doliny Wiszni, pierwotnie posadzony a później wiatrem dosiewany dziki park. Był tu dawniej i kilku morgowy staw na środku którego znajduje się wysoka na jakieś

10 m wyspa zasadzona drzewami. Były też na ten staw, na Rudki, Wistowice i Beńkową Wisznę przecięte widoki, trochę koło domu niezbędnych kwietników, a pozatem zwarta ciżba drzew. A ponieważ nie były one nigdy wycinane ani też strzyżone, a miały doskonałą glebę i dostatek wilgoci, więc rosły nadzwyczajnie bujnie rozsiewając się



Ryc. 1. Plan sytuacyjny parku w Fredrowie.

Objaśnienie znaków planu. Liczby oznaczają największe drzewa a to: 1 grusza polna, 2. brzoza, 3. świerki, 4. sosna amerykańska, 5. modrzew europejski, 6. biało-drzewie, 7. klon polny, 8. dąb szypułkowy, 9. jesiony, 10. graby, 11. wierzby srebrne, 19. grupa sosen, 20. wyspa na byłym stawie. Litery oznaczają drogi.

coraz szerzej i zajmując każdą piędź ziemi. Regulatorem w pewnej mierze w walce o byt były tylko wiatry i burze, które od czasu do czasu jakiego starszka zwały, aby dać światło i miejsce młodym. Oczywiście park ten miał przedewszystkiem to, co każdy polski ogród z tych czasów posiadał, — strzyżoną aleję lipową.

Wartość tego parku leży w jego związku ze wspomnieniami po niezwykle czołowieku, następnie w dużej ilości bardzo pięknych, gonych starych drzew, w malowniczości terenowej no i wreszcie w tem, że Towarzystwo Gospodarskie postanowiło, zachowując w nim wszystkie godne zatrzymania drzewa, przerobić go na arboretum, w którym mają być zgromadzone te wszystkie rodzaje i gatunki drzew, które w tutejszym klimacie będą mogły wytrzymać. Praca w tym kierunku została

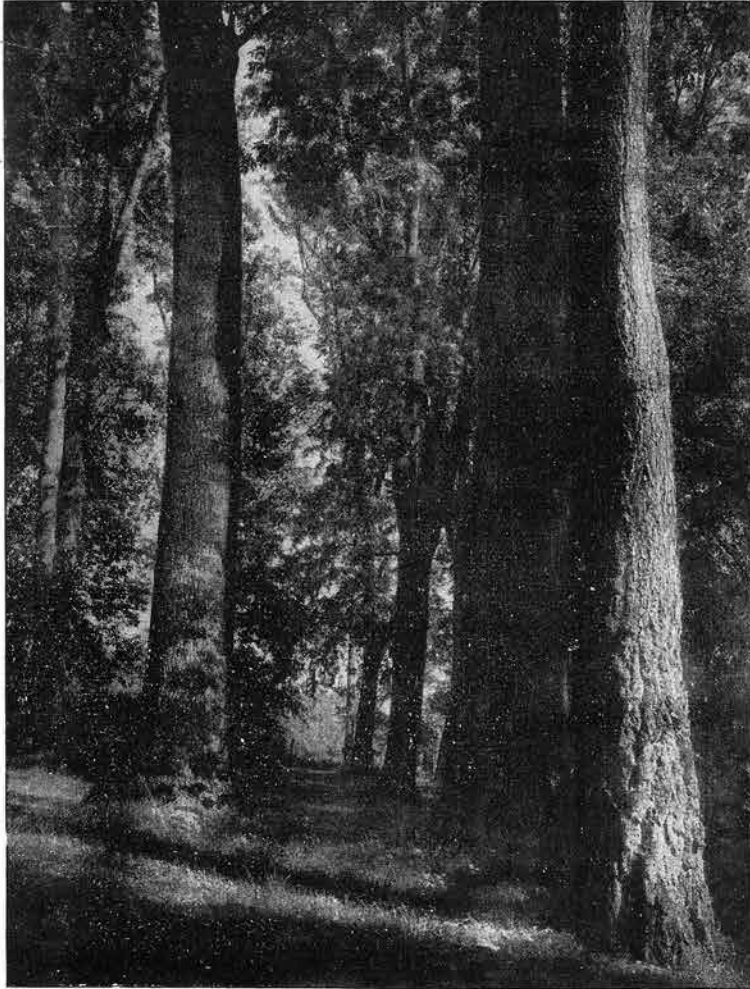


Ryc. 2. Stara aleja lipowa. Fot. A. Wróblewski VI. 1922.

już zapoczątkowana. Park z zawieruchy wojennej wyszedł prawie nieuszkodzony, a ponieważ w przeróbce na arboretum będzie musiał w pewnym koniecznym stopniu ulegć przecięciu, przeto pragnę jego obecny stan możliwie należycie przedstawić.

Opis parku w Fredrowie. Równoległe do granicy północnej, częściowo przez długi i wąski pas najbardziej ku wschodowi wysunięty, — prowadzi główna droga (ryc. 1 a) dojazdowa do pałacu. Przy

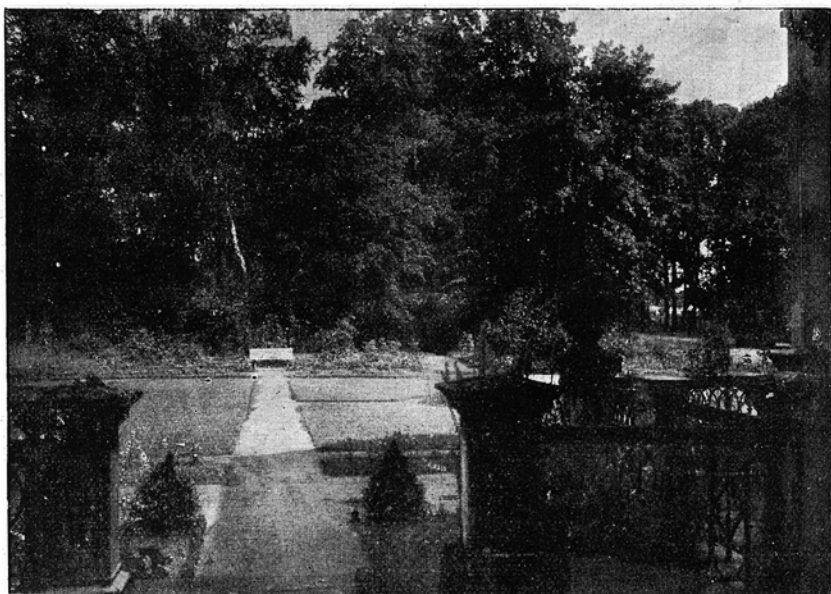
bramie po prawej stronie drogi znajduje się mały budynek murywany, dawna portjerówka. Po lewej zaś stronie wzdłuż całej drogi biegnie linja drzew posadzona w nieregularnych odstępach, a złożona głównie z jesionów, akacji, jednej topoli (porośniętej bardzo ładnie



Ryc. 3. Grupa drzew we wschodniej części parku. Fot. A. Wróblewski 1924.

Rhus radicans), lipy i grabu. Wszystkie te drzewa przeszło 100 letnie. Nieco poza linją w głąb parku rozmieszczone są nieregularnie grupy sosny zwykłej, akacji, brzoź i innych. Po prawej stronie od portjerki aż do cypla najbardziej zachodniego, rosną w zwartej, nieregularnej masie różne gatunki drzew a to: sosna zwykła, sosna

amerykańska, świerk, brzoza, czeremcha, grab, kasztanowiec, jesion, topola biała, wierzba krucha. Od drogi pas tych drzew ograniczony jest strzyżonym żywopłotem grabowym. Teren między drogą a granicą stanowi strome zbocze o spadku ku północy. Spadek ten ku zachodowi staje się coraz bardziej stromy. Droga dojazdowa doprowadza do pałacu, który leży po lewej jej stronie t. j. najbardziej ku wschodowi wysunięty. Na zachód od niego między resztą budynków należących do pałacu znajduje się gazon w postaci serca na którego południowej części rosną 2 stare lipy, zaś północno-zachodniej 3 tuje około 50-letnie, buk czerwonolistny *Fagugus silv. atropurpurea major* i dąb czerwonolistny *Quercus pedunculata var. purpurascens*.



Ryc. 4. Widok na park ze wschodniej terasy pałacu. Fot. A. Wróblewski VI. 1925.

Poza dwoma budynkami administracyjnymi na samym cyplu znajduje się grupa złożona z kilkudziesięciu sosen zwykłych. Sosny te rosną częściowo na płaszczyźnie częściowo na stromych zboczach. Przed pałacem, od strony wschodniej, znajdują się kwietniki z nieczynną fontanną. Na jednym z północnych trawników na uwagę zasługuje stara polna grusza. Od fontanny w kierunku wschodnim biegnie aleja lipowa (ryc. 1 b). Lip tych dziś pozostało niewiele, gdyż są to przeszło 100-letnie staruszki, zniszczone wskutek strzyżenia, jakiemu dawniej podlegały, tak, że od czasu do czasu wiatr je wyłamuje. Po

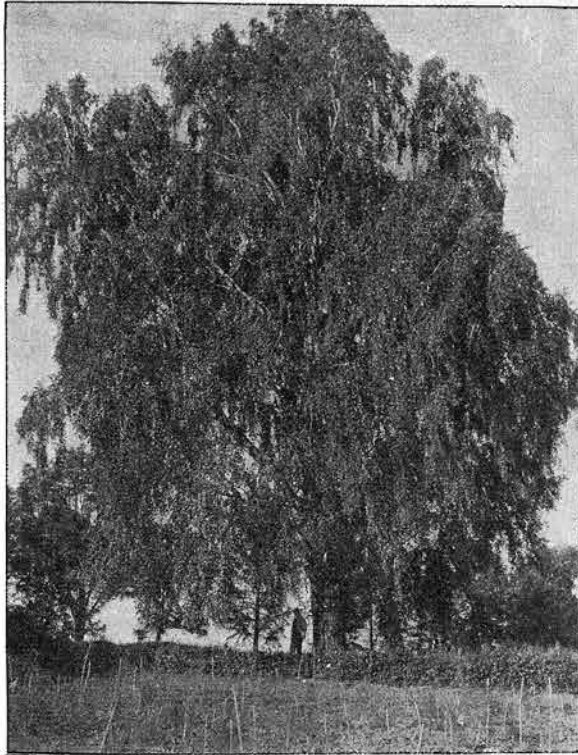
lewej stronie tej drogi na trawniku znajduje się około 120-letni świerk, przy granicy wschodniej modrzew. Po prawej stronie drogi bardzo ładny dąb, grupa starych jesionów i klonów polnych oraz stara topola biała. Aleja ta kończy się rondem wysadzonym grabami w formie strzyżonego szpaleru.



Ryc. 5. Pień sosny amerykańskiej o średnicy 78 cm. Fot. A. Wróblewski 1926.

Wracamy do podwórza pałacowego, z którego prowadzi w kierunku wschodnim droga *c*. Przy drodze tej, która z południowej strony spada stromo do drogi *d*, wysadzona jest zwarta masa różnych drzew; na uwagę zasługuje po prawej stronie najpiękniejszy w parku

jesion, zaś po lewej stronie świerk i białodrzewie. Wreszcie na skrzyżowaniu się dróg wielka sosna amerykańska. Droga *e*, prowadzi po równej platformie górnej i jest ona niejako granicą mniej więcej równej części parku jaka się znajduje między drogą wjazdową a drogą *c*. Począwszy na południe od *d* do *d* zaczyna się strome zbocze spadające do stawiska.



Ryc. 6. Najstarsza brzoza, której pień ma średnicę 96 cm.
Fot. A. Wróblewski XI. 1922.

Idąc z punktu skrzyżowania się 5-ciu dróg koło starej sosny amerykańskiej, drogą *e* (ryc. 1) biegnącą przy wschodniej granicy na powierzchni poziomu równego terenu, po prawej jej stronie na samym początku znajduje się grupa starych grabów, wśród których jeden należy do najgrubszych w parku. Od drogi tej w kierunku północno-zachodnim zaczyna się strome zbocze, zbiegające do stawiska.

Droga *f* prowadzi w dalszym ciągu od południa do północy, biegnie ona już dołem poniżej 10 m od drogi *e*. — Przy drodze tej znajdują się 3 olbrzymie wierzy srebrne *Salix alba*. Ta część parku jest naj-

bardziej dziką i zarośniętą. Na stawisku, z którego woda po zerwaniu grobli w czasie wojny zeszała, znajduje się wyspa (ryc. 1. Nr. 20), równająca się z poziomem i terenem parku na wschód od pałacu, cała zarośnięta starymi drzewami.



Ryc. 7. Pień jesionu 39 m wysoki a 0.99 cm średnicy.
Fot. A. Wróblewski XII. 1925.

Powierzchnia gruntu zajętego pod park, pałac oraz budynki koło pałacu, składa się z 19-tu parcel o łącznej powierzchni $9\frac{1}{2}$ ha. Krańdzą południową, zachodnią i częściowo północną w znacznych zakrętach płynie z południa na północ w głęboko wyżłobionym malowni-

czym jarze rzeczulka Wisznia. Od wschodu graniczy park z ogrodami użytkowymi. Z wyjątkiem niewielkiej części północno-wschodniej, która tworzy płaszczyznę ze spadkiem ku zachodowi, cały teren jest głęboko porzeźbiony i falisty. Różnice w poziomie między częścią górną gdzie stoją zabudowania zakładu, a dolną nad rzeką wynoszą około 10 m.

Gleba czarnoziem, spoczywający na glinach mamutowych najczęściej nieprzepuszczalnych. Wilgotność gruntu jednak bardzo różna. Miejscami



Ryc. 8. Stara grusza polna, której pień wysokości 50 cm nad ziemią ma średnicę 111 cm. *Fot. A. Wróblewski XII. 1925.*

źródlika tworzące grunt bagnisty i silnie wilgotny, miejscami suche zbocza lessowe, aluwia rzeczne, a także i głęboki urodzajny czarnoziem.

Warunki klimatyczne, wnoskując z wytrzymałości różnych delikatniejszych drzew i krzewów, gdyż obserwacje meteorologiczne stałe mają być dopiero zapoczątkowane, — są nader łagodne. Wytrzymały

bez okrycia nawet tak ostrą zimą jak 1923—1924: *Sciadopitys verticillata*, *Tsuga Mertensiana* i wiele gatunków zimotrwałych *Berberis*. Pod bardzo lekkim okryciem 3 gatunki *Bambusa*, *Hydrangea hortensis*, *Prunus Laurocerasus*. Opadów atmosferycznych dość dużo. Grady rzadkie. Wiatrów i burz nie wiele.

W całym parku, na który składają się głównie jesiony, znajduje się drzew starszych niż 25-letnich przeszło 800 sztuk, jak to wykazuje poniżej załączony wykaz.

Wykaz drzew w parku w Fredrowie w wieku od 25 lat

D r z e w o	lat 25—50	lat 50—75	lat 75—100	lat 100—150	Razem
<i>Abies pectinata</i>	—	5	1	—	6
<i>Larix europaea</i>	—	—	—	1	1
<i>Juniperus virginiana</i>	3	—	—	—	3
<i>Picea excelsa</i>	60	49	15	2	126
<i>Pinus strobus</i>	—	4	—	1	5
<i>Pinus silvestris</i>	24	37	6	9	76
<i>Thuja occidentalis</i>	3	—	—	—	3
<i>Acer campestre</i>	10	12	3	4	29
<i>Acer platanoides</i>	1	—	1	—	2
<i>Acer pseudoplatanus</i>	1	5	3	3	12
<i>Aesculus Hippocastanum</i>	6	5	3	—	14
<i>Alnus glutinosa</i>	30	15	8	—	53
<i>Betula pubescens</i>	—	3	—	—	3
<i>Betula verrucosa</i>	8	3	8	3	22
<i>Carpinus betulus</i>	20	20	15	7	62
<i>Fagus silv. atropur. major</i>	1	—	—	—	1
<i>Fraxinus excelsior</i>	55	45	60	44	204
<i>Liriodendron tulipifera</i>	1	—	—	—	1
<i>Morus nigra</i>	—	2	—	—	2
<i>Populus alba</i>	—	—	9	5	14
<i>Populus nigra</i>	—	—	6	4	10
<i>Populus tremula</i>	1	1	—	—	2
<i>Prunus Padus</i>	23	9	—	—	32
<i>Prunus avium</i>	1	—	—	—	1
<i>Pyrus communis</i>	—	2	—	1	3
<i>Quercus pedunculata</i>	1	—	—	1	2
<i>Quercus pedunc. purp.</i>	1	—	—	—	1
<i>Robinia pseudocacia</i>	37	2	5	7	51
<i>Salix alba</i>	—	—	2	4	6
<i>Salix fragilis</i>	2	4	—	—	6
<i>Salix caprea</i>	1	1	—	—	2
<i>Tilia parvifolia</i>	8	5	20	8	41
<i>Ulmus effusa</i>	1	2	1	—	4
<i>Ulmus laevis</i>	—	—	1	—	1
Razem drzew	299	231	167	104	801

Wszystkie drzewa odznaczają się rzadką gonnością i wysokością. Niektóre wśród nich zasługują (aczkolwiek obecnie nie im nie grozi) na ochronę jako zabytki przyrody; jak na przykład 3 stare topole (*Populus nigra*) o średnicach pni, mierzonych na wysokości jednego metra nad ziemią, 1.98, 1.79 i 1.56 m przy wysokościach około 34 m. Następnie kilka topoli białych *Populus alba*, sosna amerykańska *Pinus strobus*, modrzew *Larix europaea*, wierzba srebrna *Salix alba* i wiele innych, co zresztą wykazuje poniższe zestawienie średnic pni, mierzonych na wysokości 1 m nad ziemią, w grudniu 1925 roku:

Populus nigra: I. 1.98, II. 1.79, III. 1.56 m; *Populus alba*: I. 1.52, II. 1.40, III. 1.31 m; *Fraxinus excelsior*: I. 1.45, II. 0.99 m; *Salix alba*: I. 1.36, II. 1.08 m; *Pirus communis*: 1.11 m (na 50 cm nad ziemią); *Picea excelsa*: I. 0.97, II. 0.88 m; *Betula verrucosa*: I. 0.96, II. 0.78 m; *Quercus pedunculata* 0.78 m; *Pinus strobus* 0.78 m; *Larix europaea*: 0.77 m; *Alnus glutinosa* 0.69 m; *Carpinus Betul.* 0.62 m; *Acer campestre.* 0.54 m.

Oprócz powyższych gatunków drzew, w skład parku wchodzi także w ilości większej, spotykane pospolicie następujące krzewy: *Corylus avellana*, L. (Leszczyna); *Cornus sanguinea*, L. (Świdwa); *Evonymus europaea*, L. (Trzmielina); *Prunus padus*, L. (Czeremcha); *Prunus spinosa*, L. (Tarnina); *Salix caprea*, L. (Iwa); *S. purpurea*, L., *S. viminalis*, L. i *Sambucus nigra*, L. (Bzowina, a jak tu lud nazywa „bażnik“). W mniejszych zaś ilościach i rzadziej spotykane: *Cornus stolonifera*, Mchx. (Dereń rozłogowy); *Evonymus verrucosa*, Scop. (Trzmielina brodawkowana); *Ligustrum vulgare*, L. (Ligustr pospolite), *Philadelphus coronarius*, L. (Jaśmin); *Physocarpus opulifolius* Raf. (Tawuła); *Symphoricarpus racemosus*, Mchx. (Śniegulec); *Spiraea ulmifolia*, Scop. (Tawuła), *Sorbaria sorbifolia*, A. Br. (Tawuła); *Syringa vulgaris*, L. (Lilak); *Syringa persica*, (Lilak perski).

Ponieważ park w Fredrowie w swej ogromnej większości nie był nigdy kultywowany, lecz pozostawiony w rozwoju roślinności samej naturze, więc też znalazła tu ostoję i flora zielna właściwa lasom tutejszej okolicy, a która w ważniejszych gatunkach mających obfite występowanie przedstawia się następująco: *Actaea spicata*, L.; *Adoxa moschatelina*, L.; *Ajuga reptans*, L.; *Anemone nemorosa*, L., *Asperula odcrata*, L.; *Aspidium Filix mas*, Sw.; *Aspidium spinolosum*, Sw.; *Brachypodium silvaticum*, (Huds) R. et Sch.; *Bunias orientalis*, L.; (rzadko), *Caltha palustris*, L.; *Carex silvatica*, Huds.; *Chrysosplenium alternifolium*, L.; *Convallaria majalis*, L.; *Corydalis cava*, (L.) Sch. et K.; *Corydalis solida*, Sw.; *Dactylis Aschersoniana*, Graeb.; (masowo), *Gagea lutea*, Ker.; *Geranium phaeum*, L.; *G. pratense*, L.; *Impatiens nolitangere*, L.; *Lysimachia nummularia*, L.; *Majanthemum bifolium*, (L.) DC.;

Melandrium silvestre, Röhl.; *Oxalis acetosella*, L.; *Paris quadrifolia*, L. *Primula elatior*, (L.) Hill.; *Primula officinalis*, (L.) Hill.; *Pulmonaria mollissima*, Kern.; *P. obscura*, Dum.; *Ranunculus cassubicus*, L.; *R. Steveni*, Andrz. (bardzo obficie), *Petasites albus*, (L.) Gärt.; *P. officinalis*, Mench.; *Viola silvestris*, (Lam.) Rchb.

Park powyższy w myśl projektów piszącego, zatwierdzonych przez Komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ma zostać stopniowo i w miarę możności zamieniony na arboretum o znaczeniu naukowospołecznem, na wzór tego rodzaju zbiorów zagranicznych. Znaczenie takiego arboretum w Polsce może być bardzo duże. Przedewszystkiem jako obiektu, w którym polscy botanicy, leśnicy i ogrodnicy będą mogli znaleźć żywe okazy różnych gatunków drzew i krzewów jakie w tych warunkach siedliskowych rósć będą mogły. Następnie gromadząc kolekcje drzew i krzewów przy sadzeniu ich obok siebie nieraz w kilku egzemplarzach z różnych stanowisk, można będzie prowadzić obserwacje co do ich odmienności, wytrzymałości na warunki klimatyczne, wartości użytkowej, zdobniczej i t. p. Doniosłość przecież tego rodzaju arboretów na świecie została już dostatecznie znaną nawet przez narody tak zmaterializowane jak amerykanie i anglicy. To też tego rodzaju arboreta za granicą cieszą się nietylko stałą opieką i dotacjami rządów, ale także i w wysokiej mierze społeczeństwa. Dziś największemi tego rodzaju drzewozbiorami są: Arboretum Arnolda koło Bostonu w Ameryce (Arnold Arboretum of Harvard University Jamaica Plain, Mass.) ufundowane przed 53 laty przez kupca z New Bedford Jamesa Arnolda, mające dziś 101 *ha*. Drugie miejsce zajmuje królewski ogród botaniczny w Kew koło Londynu (Royal Botanic Gardens Kew), który posiada arboretum na 120 *ha*. Także i Francja bardzo dużo w tym kierunku zrobiła. Dzięki wybitnym jednostkom powstały tam dwa bardzo bogate arboreta. Jedno, założone przez Maurycego L. Vilmorina w Barres, a później zapisane na rzecz Państwa. Drugie utworzone przez Gastona Allarda w Maulévrier, które po śmierci tegoż przeszło na własność Instytutu Pasteura w Paryżu i nosi dziś nazwę Arboretum Gaston Allard. Mimo tego zakładają francuzi obecnie nowy ogromny ogród im. Bernarda de Jussieu w Wersalu, o powierzchni około 140 hektarów z czego pod arboretum 90 hektarów. A i nasi najbliżsi sąsiedzi z zachodniego i wschodniego krańca Karpat mają swoje arboreta. Czesi w Pruhonic, własność hr. Silva Tarruca, Rumuni w Hatarmajor koło Temesvaru, będące własnością hrabiego Ludwika Ambrozyego.

Przytaczam powyższe dane dla ilustracji postępu w tym kierunku u innych narodów w zespole z którymi pragniemy, przecież ku podniesieniu kultury kroczyć.

Nie można pominąć usiłowań jednostek jakie i w Polsce się w tym kierunku przejawily. Bo mieliśmy bardzo ładne, europejskiej sławy zbiory roślin drzewiastych: hr. Wodzickiego w Niedźwiedziu, Pawlikowskich w Medyce, Działyńskich w Kórniku, Czartoryskich w Gołuchowie, z świeższych: Juliana br. Brunickiego w Podhorcach, Piotra Hosera w Żbikowie, Inż. Adama Youngi w Trzcińcu. Jednak zbiorów o znaczeniu społecznem poza niewielkimi zbiorami ogrodów botanicznych dotąd nie mamy.

Przyszłe arboretum w Fredrowie nie posiada jeszcze dotąd ustalonego planu, ani co do sposobu ugrupowania poszczególnych gatunków, ani też ich rozmieszczenia. Sprawa ta będzie musiała być w najbliższym czasie rozstrzygnięta. Tymczasem podpisany, jako kierownik Zakładów w Fredrowie, w ich imieniu wszedł w stosunki z najważniejszymi arboretami, jak powyżej wymienione, oraz ogrodami botanicznymi za granicą i z tych źródeł otrzymuje się nasiona, sadzonki, zrazy i t. p. z których mnoży się i szkółkuje otrzymane drzewa i krzewy. Drogą wymiany, darowizny a częściowo i kupna zostało zgromadzone i zaszkółkowane: szpilkowych 15 rodzajów w 158 gatunkach i odmianach, liściastych 152 rodzajów w 1320 gatunkach i odmianach. Razem szpilkowych i liściastych 167 rodzajów w 1478 gatunkach i odmianach a to:

Szpilkowe.

<i>Abies</i> 20	<i>Larix</i> 4	<i>Taxodium</i> 1
<i>Cephalotaxus</i> 1	<i>Picea</i> 25	<i>Taxus</i> 12
<i>Chamaecyparis</i> 14	<i>Pinus</i> 14	<i>Thuja</i> 27
<i>Ginkgo</i> 1	<i>Pseudotsuga</i> 2	<i>Thujopsis</i> 1
<i>Juniperus</i> 10	<i>Sciadopitys</i> 1	<i>Tsuga</i> 5

Liściaste.

<i>Acanthopanax</i> 3	<i>Aralia</i> 1	<i>Carya</i> 1
<i>Acer</i> 36	<i>Aristolochia</i> 1	<i>Carpinus</i> 5
<i>Actinidia</i> 3	<i>Aronia</i> 1	<i>Castanea</i> 1
<i>Aesculus</i> 9	<i>Atragene</i> 1	<i>Catalpa</i> 3
<i>Ailanthus</i> 2	<i>Azalea</i> 1	<i>Ceanothus</i> 2
<i>Akebia</i> 2	<i>Berberis</i> 39	<i>Celastrus</i> 7
<i>Alnus</i> 21	<i>Broussonetia</i> 1	<i>Celtis</i> 4
<i>Amelanchier</i> 2	<i>Buddleia</i> 9	<i>Cephalanthus</i> 1
<i>Amorpha</i> 3	<i>Buxus</i> 6	<i>Cercidophyllum</i> 1
<i>Ampelopsis</i> 13	<i>Calycanthus</i> 3	<i>Cercis</i> 2
<i>Amygdalus</i> 2	<i>Caragana</i> 5	<i>Chionanthus</i> 1

<i>Cissus</i>	1	<i>Kerria</i>	5	<i>Rhamnus</i>	8
<i>Cladrastis</i>	2	<i>Koelreuteria</i>	1	<i>Rhododendron</i>	1
<i>Clematis</i>	19	<i>Laburnum</i>	3	<i>Rhodotypos</i>	1
<i>Clethra</i>	1	<i>Lespedeza</i>	2	<i>Rhus</i>	4
<i>Cocculus</i>	1	<i>Leycesteria</i>	1	<i>Ribes</i>	51
<i>Colutea</i>	6	<i>Ledum</i>	1	<i>Robina</i>	13
<i>Cornus</i>	15	<i>Ligustrum</i>	7	<i>Rosa</i>	269
<i>Corylus</i>	12	<i>Liriodendron</i>	1	<i>Rubus</i>	8
<i>Cotoneaster</i>	18	<i>Liquidambar</i>	1	<i>Ruta</i>	2
<i>Crataegomespilus</i>	2	<i>Lonicera</i>	34	<i>Salix</i>	70
<i>Crataegus</i>	29	<i>Lycium</i>	1	<i>Sambucus</i>	8
<i>Cydonia</i>	4	<i>Maclura</i>	1	<i>Securinea</i>	1
<i>Cytisus</i>	4	<i>Magnolia</i>	4	<i>Sibiraea</i>	2
<i>Daphne</i>	2	<i>Mahonia</i>	2	<i>Solanum</i>	1
<i>Decaisnea</i>	1	<i>Malus</i>	9	<i>Sophora</i>	2
<i>Desmodium</i>	4	<i>Menispermum</i>	2	<i>Sorbaria</i>	6
<i>Deutzia</i>	30	<i>Mespilus</i>	1	<i>Sorbus</i>	18
<i>Diervilla</i>	20	<i>Morus</i>	1	<i>Spinovitis</i>	1
<i>Diospyros</i>	1	<i>Myrica</i>	1	<i>Spiraea</i>	55
<i>Eleagnus</i>	3	<i>Oriza</i>	1	<i>Staphylea</i>	10
<i>Empetrum</i>	1	<i>Ostrya</i>	1	<i>Stephanandra</i>	2
<i>Evonymus</i>	6	<i>Paeonia</i>	2	<i>Styrax</i>	1
<i>Erica</i>	1	<i>Parotia</i>	1	<i>Symphoricarpus</i>	4
<i>Fagus</i>	11	<i>Paulownia</i>	1	<i>Syringa</i>	48
<i>Fontanesia</i>	1	<i>Periploca</i>	1	<i>Tamarix</i>	2
<i>Forsythia</i>	9	<i>Phellodendron</i>	4	<i>Tecoma</i>	1
<i>Fraxinus</i>	8	<i>Philadelphus</i>	29	<i>Teucrium</i>	2
<i>Genista</i>	5	<i>Phlomis</i>	1	<i>Thymus</i>	1
<i>Gleditschia</i>	3	<i>Physocarpus</i>	6	<i>Tilia</i>	7
<i>Gymnocladus</i>	1	<i>Platanus</i>	2	<i>Ulmus</i>	14
<i>Halimodendron</i>	1	<i>Polygonum</i>	2	<i>Viburnum</i>	25
<i>Hamamelis</i>	1	<i>Populus</i>	32	<i>Vinca</i>	3
<i>Hibiscus</i>	1	<i>Potentilla</i>	4	<i>Viscum</i>	1
<i>Hippophaë</i>	1	<i>Prunus</i>	29	<i>Vitis</i>	12
<i>Hedera</i>	1	<i>Ptelea</i>	2	<i>Wistaria</i>	1
<i>Helianthemum</i>	1	<i>Pterocarya</i>	3	<i>Xanthoceras</i>	1
<i>Iberis</i>	1	<i>Pterostyrax</i>	1	<i>Yucca</i>	2
<i>Idesia</i>	1	<i>Pyrus</i>	6	<i>Xanthoxylon</i>	1
<i>Juglans</i>	6	<i>Quercus</i>	13		

Najwydatniej w nadsyłaniu bardzo licznych i rzadkich gatunków drzew i krzewów, przyczyniły się następujące instytucje: Arboretum

Arnolda, Ogród Botaniczny w Kew, Arboretum Vilmorina w Barres i inne, zaś z polskich zbiorów: p. Julian br. Brunicki, Dr. Tadeusz Wilczyński przez dostarczenie wielu rzadkich roślin ze stanowisk naturalnych, Ogród botaniczny w Krakowie, Piotr Hoser w Warszawie i Władysław Gniewosz w Kontach. Za powyższą ofiarność składamy na tem miejscu wyrazy głębokiej wdzięczności.
